

# Kamień, papier, litografia

## Wystawa

**Litograf jest zawodem wpisanym na listę wymierających profesji UNESCO. Jak wiele potrafi litograf i litografia zobaczymy w Izbie Drukarstwa.**

**Sylwia Hejno**

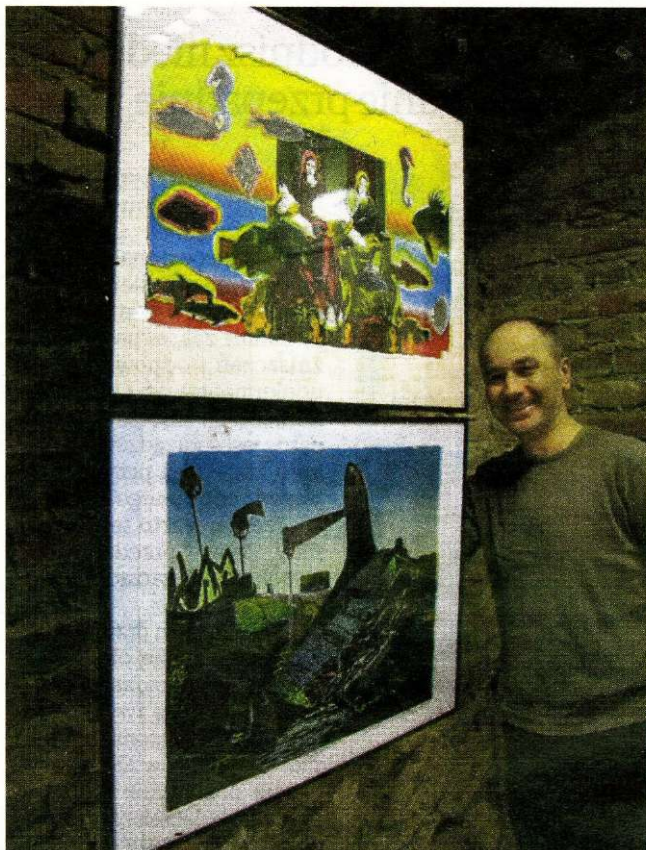
s.hejno@kurierlubelski.pl

- Ten kamień ma sześćset tysięcy lat - wskazuje na idealnie płaski gład Tomasz Malec, kurator wystawy - a teraz pokażę pani jak farba odpycha wodę.

Fragmety gdzie znajdują się rysunek pokrywają się bąbelkami i schną w okamgnieniu. Reszta płyty pozostaje sucha. Teraz za pomocą wałka trzeba ponownie całość pokryć barwnikiem i można rozpocząć proces tworzenia papierowych odbitek.

- Litografia daje ogromną satysfakcję, bo wszystko trzeba wykonać od początku do końca samemu. Niesłusznie kojarzy się z „brudną techniką”, co nie jest prawdą - dodaje Jolanta Gmur, druga kuratorka.

Do łatwych też z pewnością nie należy. Na starcie trzeba umieć malować i rysować, żeby sprawnie nanieść projekt na płytę. Potrzeba też aptekarskiej precyzji, żeby ją odpowiednio wypoziomować i oszlifować. Nie wspominając o całym arsenale, jak guma arabska, kwas azotowy, nafta, czy denaturat. Wbrew pozorom jest to jednak technika niezwykle wdzięczna. Może naśladować



FOT. MALGORZATA GENCA

► W Izbie Drukarstwa możemy oglądać wystawę litografii na tle zabytkowych maszyn i druków okolicznościowych

akwarelę, rysunek tuszem, kredką, czy nawet wydruk komputerowy.

Gdyby poszczególne prace na wystawie nie były podpisane, wcale nie byłoby takie oczywiste jak powstały. Wszystkie pochodzą z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Najstarsze mają około trzydziestu lat. Możemy podzi-

wiać je na tle oryginalnych, zabytkowych maszyn drukarskich. - Kamień nie kłamie. Wszystko, co zrobi ręka ludzka zostawia na nim ślad - mówi Tomasz Malec. ●

● **Litografia - z archiwum**

**ASP w Gdańsku**

Izba Drukarstwa, ul. Żmigród 1

**wtorek (dziś), godz. 17, wstęp wolny**